

JSW SiG

Przykleić się do okrętu i krzyczeć – płyniemy!

Spółka JSW Szkolenie i Górnictwo jest przykładem, jak jeden związek może bezkarnie uprawiać propagandę służącą wyłącznie zdobyciu popularności. Wystarczy tylko domagać się tego, do czego zobowiązał się zarząd firmy. Można nawet zagrozić strajkiem, a potem ogłosić sukces. Sukces jest podwójny: udało się załatwić to, co już było załatwione przez innych, i w dodatku został zachowany spokój społeczny. Zachowywanie spokoju społecznego polega na tym, że można firmę rozwalić natychmiast i nie mieć pracy, ale wspinałomyślnie rezygnuje się z tego pomysłu.

Reprezentatywne związki zawodowe w zasadzie od początku istnienia spółki JSW SiG walczyły o to, aby górnicy pracujący w kopalniach JSW byli wynagradzani na podstawie tych samych zasad co etatowi górnicy JSW. Obejmując funkcję prezesa JSW SiG, za jeden z celów uznałem unifikację warunków pracy dla pracowników dołowych w całej grupie JSW. SiG stał się wirtualną kopalnią w grupie JSW, lecz pracownicy zatrudnieni na dole mają mniej korzystne warunki wynagrodzenia w stosunku do kolegów z JSW SA. Wykonują tę samą pracę, więc powinni być wynagradzani na równorzędnych zasadach. Znałem i popierałem postulat reprezentatywnych związków zawodowych dotyczący rozwiązania problemu. Rozumiałem, że rozpoczęcie procesu unifikacji (przejścia) jest uzależnione

od sytuacji ekonomicznej JSW i decyzji jej zarządu, który musiał tę operację uwzględnić w planach zatrudnienia w kopalniach JSW.

Na początku 2017 roku rozpoczęły się prace planistyczne z biurem zarządu JSW SA dotyczące procesu zatrudniania pracowników JSW SiG. Od początku głównym założeniem było stworzenie równorzędnych warunków przyjęcia pracowników SIG, jak również zdecydowaliśmy, że najlepszym sposobem będzie rozwiązanie umowy za porozumieniem stron w SIG przez pracownika i przyjęcie go dzień później przez kopalnię JSW SA.

Kiedy rozpowszechniono informacje o planowanym procesie przejścia pracowników, nagle ZZ Jedność uaktywnił zamrożony spór zbiorowy z zarządem JSW SiG. Związek ogłosił referendum strajkowe, nie kryjąc w rozdawanych biuletynach, że faktycznym powodem jest żądanie uczestniczenia w rozmowach jako strona decyzyjna. Jedność ogłosiła szereg postulatów, których nikt nie negował. Jednak na tym etapie nie zapadły żadne wiążące decyzje ze strony zarządów JSW SA i JSW SiG. Przyczyną były zmiany w składzie zarządu JSW SA.

W tym czasie zarząd SiG toczył rozmowy z przedstawicielami ZZ Jedność, rozwiązując kwestie zgłoszone w sporze zbiorowym. Nie podejmował jednak żadnych rozmów dotyczących planów przejścia pracowników JSW SiG do kopalń, czekając na decyzje ze strony zarządu JSW.

Pracownicy wiedzieli, że nie działania Jedności zdecydowały o ich przejściu, lecz konsekwentna praca osób zaangażowanych ze strony JSW SA i zarządu JSW SiG oraz reprezentatywnych organizacji związkowych

Kiedy na przełomie kwietnia/maja zostały wypracowane warunki zatrudnienia pracowników JSW SiG w kopalniach JSW SA, których efektem było podpisanie porozumienia, zaakceptowanego wcześniej przez reprezentatywne związki zawodowe, to równolegle ZZ Jedność nagle uznał, że należy przystąpić do akcji protestacyjnej. Żeby uzasadnić akcję, rozpowszechniano nieprawdziwe informacje o tym, że przejście pracowników JSW SiG do kopalń JSW odbędzie się na niekorzystnych warunkach. Żeby jasno wytłumaczyć zasady przejścia, zarząd JSW SiG wraz z zarządem JSW SA stworzyli aneks, w którym zostały powtórzone gwarancje zatrudnienia dla pracowników na warunkach umowy o pracę w kopalniach JSW SA. W bardzo prosty sposób, bez prawniczych meandrów, wszyscy

pracownicy zostali poinformowani jeszcze raz o tym, co od dawna było ustalone.

Ponieważ już wszystko było jasne, ZZ Jedność ogłosił strajk na dzień 1 czerwca, eskalując żądania i głosząc hasła o domniemanej korupcji związanej z przejściem pracowników JSW SiG. W dniu „strajku” Jedność ogłosiła sukces, wycofując się z protestu. Sukces ZZ Jedności polegał najpierw na wmawianiu pracownikom, że zostaną oszukani. A kiedy to okazało się nieprawdą i rozpoczął się proces przejścia, to ci sami działacze ogłosili, że pracownikom JSW SiG nie wolno zapisywać się do innych związków zawodowych działających w kopalniach JSW SA.

Co w takim razie naprawdę oburzało liderów ZZ Jedność? Tylko i wyłącznie fakt, że pracownicy wiedzieli, że nie działania Jedności zdecydowały o ich przejściu, lecz konsekwentna praca osób zaangażowanych ze strony JSW SA i zarządu JSW SiG oraz reprezentatywnych organizacji związkowych. ZZ Jedność chciał przykleić się do okrętu i krzyczeć: płyniemy! Dla zarządu SiG wyznacznikiem działań jest porozumienie, w którym wszystkim pracownikom JSW SiG zagwarantowano zatrudnienie w kopalniach JSW. W tym procesie partnerem będą dyrektorzy pracy w kopalniach i zarząd JSW SA, który uchwałą zadecyduje o liczbie pracowników zatrudnianych w każdym miesiącu.

GABRIEL CYRULIK

REKLAMA

Grupa FASING

Synergia możliwości

KARBON 2

FASING

BECKER PRUNTE

MOJ S.A.

3G 山东 发兴

华星中国 FASING CHINA



łańcuchy ogniwowe okrągłe, płaskie, kompaktowe

wiertarki kotwiarki

agregaty hydrauliczne odkuwki

ogniwa złączne zgrzebła

trasy przenośnikowe sprzęta

fasing.pl

